



fol. Archiwum

Rynkiewicz prezesem

Profesorowie Andrzej Rynkiewicz (na zdjęciu) oraz Waldemar Banasiak zostali liderami Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Prof. Rynkiewicz, kierownik Klinicznego Centrum Kardiologii ACK Akademii Medycznej w Gdańsku, został prezesem Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, a jego kolega, kierownik Ośrodka Chorób Serca Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, objął funkcję prezesa-elekta PTK.

Łanda na własnym



fol. Archiwum

Krzysztof Łanda (na zdjęciu), dyrektor Departamentu Gospodarki Lekami, już nie pracuje w NFZ. Łanda jest ekspertem w dziedzinie oceny technologii medycznych. W swojej karierze był już członkiem Zarządu międzynarodowego stowarzyszenia *Health Technology Assessment International* (HTAi), a także pełnił funkcję kierownika Biura Standaryzacji Centrum Monitorowania Jakości w Krakowie. Obecnie jest prezesem HTA Consulting i ma zamiar powołać do życia kolejny twór – HTA Audit.

Bukiel na senatora



fol. PAP

Krzysztof Bukiel (na zdjęciu) będzie kandydował do Senatu z listy Unii Polityki Realnej w okręgu zachodniopomorskim. Pytany, dlaczego startuje z listy UPR, przewodniczący OZZL odpowiada: – *To program wolnego rynku, ograniczenia fiskalizmu, biurokracji i udziału państwa w gospodarce, ochrony i poparcia tradycyjnych wartości moralnych, rodziny i suwerenności Polski. To partia ideowa, która nie rezygnuje z zasad dla doraźnych korzyści.* Bukiel podkreśla, że UPR jako jedyna partia w Polsce oficjalnie poparła program zmian w ochronie zdrowia (wprowadzenia tzw. bonu zdrowotnego), opracowanego przez OZZL. W odpowiedzi na zarzuty, że do parlamentu chce się dostać na barkach kolegów lekarzy, Krzysztof Bukiel przypomina, że do parlamentu kandyduje już kolejny raz (startował w 1991, 1997 i 2005 r.), startując zawsze z tego samego ugrupowania, kierując się jego programem, a nie szansami na wybór.

Kozierkiewicz diagnozuje

– *Nie chodzi tu nawet o ocenę jakości usług medycznych oferowanych przez publiczne zakłady ochrony zdrowia, czyli np. profesjonalizm personelu, ale raczej o brak doświadczenia pu-*



fol. Marek Łajbis

blicznnej służby zdrowia we właściwej obsłudze pacjentów i traktowaniu ich jak osoby, dzięki którym ona istnieje – stwierdził dr Adam Kozierkiewicz (na zdjęciu), dyrektor Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Prywatnej Służby Zdrowia, komentując wyniki badania *Diagnoza społeczna 2007*, z którego wynika, że aż połowa polskich rodzin preferuje korzystanie z prywatnej opieki zdrowotnej, opłacanej z własnej kieszeni lub z abonamentów. Jednocześnie 20 proc. Polaków jest zainteresowanych wykupieniem dodatkowej polisy zdrowotnej. Z *Diagnozy*, w części poświęconej ochronie zdrowia, wynika zarazem, że jeszcze 6 lat temu na prywatną opiekę medyczną decydowało się zaledwie 24 proc. polskich rodzin. Zaznaczyć jednak trzeba, że jednocześnie ponad 90 proc. osób korzysta również z opieki lekarskiej finansowanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia.



fol. Archiwum Medcover

Prymas w szpitalu

Prymas Polski, kardynał Józef Glemp (na zdjęciu), poświęcił fundamenty przyszłego szpitala Medcover. W uroczystej inauguracji budowy wilanowskiej placówki wziął udział Jonas af Jochnick, właściciel firmy. Wśród gości pojawili się przedstawiciele władz oraz służby zdrowia. Wśród nich m.in. Gunnar Haglund, radca Ambasady Szwecji, Jerzy Miller, wiceprezydent Warszawy, oraz Andrzej Jacyna, dyrektor Mazowieckiego Oddziału NFZ. Szpital Medcover, jako pierwszy prywatny szpital świadczący tak szeroką gamę usług medycznych, będzie wyposażony w najnowocześniejszy sprzęt medyczny dla oddziału kardiologii inwazyjnej, oddziału chorób wewnętrznych, w tym oddziału kardiologii, chirurgii, ginekologii, pediatrii, oraz chirurgii dziecięcej. Obiekt będzie miał również Centrum Rehabilitacji i Centrum Diagnostyczne. W szpitalu znajdzie się 5 w pełni wyposażonych sal operacyjnych, w których docelowo będzie przeprowadzanych ponad 4 tys. operacji rocznie. Obiekt pomieści ok. 180 łóżek (do czasu zakładanego powiększenia ich liczby do 270). Otwarcie szpitala Medcover nastąpi na początku 2009 r.



foto. Archiwum

Buczkowska do polityków

– *Czekamy na konkretne rozwiązania i zaproszenie do rzeczowej, merytorycznej dyskusji* – mówi Elżbieta Buczkowska (na zdjęciu), prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych. Organizacje pielęgniarek zwróciły się do komitetów wyborczych największych partii politycznych startujących w wyborach do parlamentu o przedstawienie programów naprawczych adresowanych do ich środowiska. Pielęgniarki chciałyby wiedzieć, jakie są pomysły partii politycznych m.in. na spójny system opieki zdrowotnej, uznanie kwalifikacji pielęgniarek i położnych w krajach UE, zagwarantowanie im godnych płac i dobrych warunków pracy. Pod listem do komitetów wyborczych podpisały się trzy organizacje: Fundacja Rozwoju Pielęgniarstwa Polskiego, Polskie Towarzystwo Pielęgniarskie, Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych.

Czapla już wybrał



foto. Archiwum

– *Naszym zdaniem przekształcenie holdingu w koncern byłoby najbardziej korzystne dla wszystkich Polf. Taką wizję zarekomendowaliśmy państwowemu właścicielowi, który zaakceptował ją pod warunkiem, że potwierdzą ją dokładniejsze analizy* – mówi Robert Czapla (na zdjęciu), prezes Polskiego Holdingu Farmaceutycznego. PHF wybrał właśnie firmę, która przygotowuje już *due dilligence*, czyli kompleksowe badanie ksiąg trzech państwowych Polf – *Doradca Consultants* z Gdyni. Firma ma niewiele czasu, bo zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy, PHF musi zdążyć z opracowaniem szczegółowej analizy kondycji finansowej trzech spółek tworzących holding – Polfy Warszawa, Pabianice i Tarchomin, do 31 października. Doradca to spółka, która współpracowała wcześniej z przedsiębiorstwami z branży – Polpharmą, Polfą Kutno, szkoliła też pracowników Polfy Pabianice. Teraz w pierwszej kolejności musi szczegółowo prześwietlić działalność trzech Polf (m.in. w zakresie majątkowym, finansowo-technicznym, zawartych umów i kontraktów, zatrudnienia itp.). Kiedy *Doradca* skończy pracę w PHF, dalsze losy państwowych Polf będą zależeć już tylko od decyzji ministra skarbu.

Jubileusz Pisarskiego



foto. Archiwum

Profesor Tadeusz Pisarski (na zdjęciu), redaktor naczelny kwartalnika *Ginekologia Praktyczna*, wydawanego przez Wydawnictwo *Termedia*, skończył 80 lat. Urodzony w 1927 r., w 1948 r. rozpoczął naukę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego. Od września 1953 r. był nauczycielem akademickim. Przez całe życie zawodowe pracował w Instytucie Ginekologii i Położnictwa AM (obecnie Uniwersytet Medyczny) w Poznaniu. W latach 1970–1977 był m.in. kierownikiem Pracowni Patomorfologii Instytutu Ginekologii i Położnictwa, potem zaś kierownikiem Kliniki Rozrodczości IGP AM. W latach 1982–1992 pełnił funkcję dyrektora Instytutu Ginekologii i Położnictwa. Obecnie pełni funkcję dyrektora Instytutu Położnictwa i Pielęgniarstwa w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu. Profesor Pisarski jest autorem ponad 300 prac naukowych, 22 podręczników oraz 8 monografii.

Jakub S. w areszcie



foto. Archiwum

Jakub S. (na zdjęciu), prezes krakowskiej spółki *Diagnostyka*, potentata na rynku badań laboratoryjnych, został zatrzymany przez ABW. Wraz z nim w areszcie znaleźli się jego dwaj współpracownicy – Jacek P. i Grzegorz G. Łódzka prokuratura zarzuca im kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą (minimum 26 osób), która w całej Polsce za łapówki ustawiła przetargi na wykonywanie badań i dostarczanie sprzętu do ich wykonywania. Według nieoficjalnych informacji zatrzymane osoby wydały na rzekome łapówki (m.in. wypożyczenie luksusowych aut, kupno plazmowych telewizorów) kilkaset tysięcy złotych. Aresztowana w Łodzi ordynator tamtejszego szpitala uniwersyteckiego, Iwona S., miała np. wziąć 90 tys. zł i telewizor plazmowy; dyrektor zgierskiego szpitala – 30 tys. zł. *Diagnostyka* na swoich stronach internetowych zamieściła oświadczenie, w którym można m.in. przeczytać, że przedstawione zarzuty, powtarzane przez niektóre media, dotyczą rzekomych nieprawidłowości w przetargach i są obecnie weryfikowane w dochodzeniu prokuratorskim (...). Jednak, jak ostatnio uczy praktyka, szczególnie w postępowaniach na styku prawa i medycyny – szereg zarzutów przygotowywanych wstępnie przez służby prokuratorskie nie wytrzymuje potem obiektywnej oceny nadzorujących sądów.